

dr hab Aneta Głuch-Klucznik

Wrocław, 24.12.2024 r.

Akademia Sztuk Teatralnych

im. St. Wyspiańskiego w Krakowie

Filia we Wrocławiu

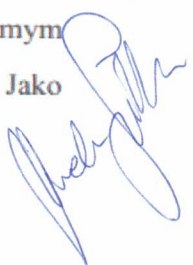
Recenzja dorobku artystycznego i pedagogicznego

w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego

dr Bernardzie Bieleni w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.

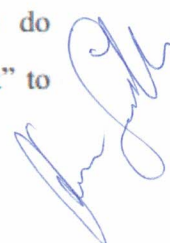
Na posiedzeniu Rady Dyscypliny Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie przeprowadzonym w dniu 23 września 2024 roku, podjęto Uchwałę nr 22/2024 z dnia 23.09.2024r., na mocy której powołana zostałam na recenzenta i członka Komisji Habilitacyjnej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki filmowe i teatralne Pani dr Bernardzie Annie Bieleni.

Pani Bernarda Anna Bielenia ukończyła Wydział Sztuki Lalkarskiej PWST im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, w zakresie aktorstwo lalkowe w 1992r.. W 1993r. rozpoczęła pracę w macierzystej uczelni jako obserwator, asystując prof. Krzysztofowi Niesiołowskiemu. Dwa lata później została zaproszona przez Wojciecha Szlachowskiego do obsady spektaklu zatytułowanego „Krótki kurs piosenki aktorskiej” realizowanego w Białostockim Teatrze Lalek. W tym samym czasie otrzymała także stanowisko asystenta na białostockim Wydziale Sztuki Lalkarskiej. Jako

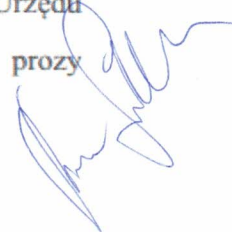


asystentka reżysera współpracowała także przy spektaklu dyplomowym „Mirra, kadzidło i złoto”, zaproszona do współpracy przez reżysera dyplomu Piotra Damulewicza. Za namową Wojciecha Szelachowskiego wzięła udział w castingu na prowadzącą program informacyjny i w 1997 r. zaczęła się przygoda habilitantki z TVP S.A. oddziałem w Białymstoku, z którym to ośrodkiem związała się na trzynaście lat. W białostockiej TVP Bernarda Bielenia pełniła funkcję prezenterki, dziennikarki, redaktorki, wydawcy, scenarzystki i reżyserki. Reportaż stał się dla Pani Bieleni obszarem zainteresowań, w którym spełniała się najpełniej, a w swoim dorobku może pochwalić się wysoko cenionymi reportażami edukacyjnymi, a także oryginalnymi opracowaniami formatów cyklicznych programów popularyzatorskich. Większość reportaży Bernardy Bieleni dotyczyła tematyki teatralnej i to temu obszarowi poświęciła najwięcej uwagi. Na szczególną uwagę zasługują „Latający Holender, czyli załoga teatralna” z 2004 r., autorskie formaty cyklu programów telewizyjnych dla dzieci „Podróże teatralne” (program realizowany w latach 2005-2006) oraz 96 odcinków programu „Kulisy”.

W programach realizowanych dla białostockiej telewizji Bernarda Bielenia aktywnie uczestniczyła w artystycznych wydarzeniach placówek kulturalnych regionu. Jej felietony i rozmowy z artystami przyciągały uwagę odbiorców i popularyzowały działalność instytucji takich jak Teatr Wierszalin, Filharmonia Podlaska, Teatr Dramatyczny, Białostocki Teatr Lalek, Galeria Arsenał, Białostocki Ośrodek Kultury, Muzeum Podlaskie, Muzeum Historyczne czy Kino Forum. W tym okresie habilitantka prowadziła także ożywioną działalność związaną z kulturą muzyczną. Przez 15 lat współpracowała z prof. Wiolettą Miłkowską, koordynatorką Ogólnopolskiego Programu „Śpiewająca Polska”, tworząc scenariusze koncertów tematycznych. Na podobnej zasadzie współpracowała także z Chórem Politechniki Białostockiej i Chórem Policji. Brała także udział w Międzynarodowym Projekcie Artystycznym „Chory Bałtiskoho Moria”, który zakończył się uroczystym koncertem w Białymstoku. Kolejną aktywnością Bernardy Bieleni była współpraca z Białostocką Filią Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Prowadziła tam warsztaty artystyczne dla nauczycieli w ramach kolejnych edycji Projektu Miasta Białegostoku „Wychowanie przez Sztukę”. Współpraca z instytucjami muzycznymi i ludźmi działającymi w obszarze muzyki zaowocuje wkrótce licznymi realizacjami. W 2008 r. habilitantka otrzymuje nagrodę prezesa TVP S.A. dla „Autora najlepszego programu kulturalnego” za relację z IV Międzynarodowego Festiwalu Szkół Lalkarskich. W 2011 r. Bernarda Bielenia kończy współpracę z TVP, ale nie rezygnuje z realizacji filmowych. W tym samym roku zostaje zaproszona przez Towarzystwo Przyjaciół Kultury Żydowskiej w Białymstoku i Tomasza Wiśniewskiego do realizacji filmu krótkometrażowego. Głównym bohaterem filmu staje się kamienica. „Ołówek” to



film, który opowiada historię miłosną opartą na faktach. Zdjęcia realizowane były w kamienicy z początku XX wieku. Prawdopodobnie był to moment, w którym Bernarda Bielenia zaczęła szukać swojej indywidualnej drogi i bardzo możliwe, że był to pretekst do podjęcia decyzji, aby rozpocząć studia reżyserskie. W latach 2011- 2014 studiuje reżyserię teatru lalek na Wydziale Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku, Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie. W międzyczasie jej związki z kulturą muzyczną mają swoje odzwierciedlenie w realizacjach spektakli muzycznych. W 2012 r. jako dyplom warsztatowy Bernarda Bielenia realizuje spektakl „Kraina Śpiochów”, do którego Marta Guśniowska napisała scenariusz i w efekcie powstał spektakl muzyczny, za który reżyserka została nagrodzona Stypendium dla Twórców Profesjonalnych Prezydenta Miasta Białegostoku, a następnie na podstawie tego spektaklu Bernarda Bielenia zrealizowała słuchowisko muzyczne, które obecnie jest w sprzedaży na wolnym rynku. W Białostockim Teatrze Lalek Bernarda Bielenia zrealizowała również swoje przedstawienie dyplomowe zatytułowane „Piotruś i Wilk” w 2014 r. Podstawą koncepcji był oryginalny zapis kompozytora, również w warstwie komentarza do zapisu nutowego. Przedstawienie w konwencji teatru cieni skierowane było do najmłodszego widza. W 2013 roku Pani Bielenia rozpoczyna współpracę z Policealnym Studium Wokalno-Aktorskim na stanowisku wykładowcy. Prowadzi zajęcia ze słuchaczami Studium Muzycznego z wykorzystaniem metod improwizacyjnych, ale miała tam także okazję realizować spektakle muzyczne dyplomowe według własnych, autorskich scenariuszy. Reżyseruje „Tango Surrealo - czyli nieaktualne przewodnik po miłości”, „Mam Cię - czyli doświadczanie rzeczywistości”, „Przesada - czyli lubimy się” , a na fali sukcesów dyplomów realizowanych w Muzycznym Studium Pani Bernarda Bielenia otrzymuje propozycję realizacji bajki muzycznej „Kot w butach” dla sceny Opery i Filharmonii Podlaskiej w 2016 r. Na potrzeby produkcji reżyserka opracowała tekst Joanny Januszewskiej tak, aby wykorzystać potencjał wierszowanego zapisu umożliwiający stworzenie, jak najwięcej części partii śpiewanych. Tak powstało 20 piosenek z muzyką Piotra Nazaruka, w aranżacjach Jana Stokłósy. Następna muzyczna przygoda reżyserki to słuchowisko zatytułowane „Brak sensu, Aniołek, Żyrafa i stół” autorstwa Marty Guśniowskiej, które było zrealizowane w białostockiej rozgłośni Polskiego Radia w 2017 r. Słuchowisko zrealizowane zostało przy współpracy studentów Akademii Teatralnej w Białymstoku, z muzyką Marcina Nagnajewicza. Na potrzeby słuchowiska, na prośbę reżyserki Marta Guśniowska - autorka utworu, opracowała scenariusz tak, by rolę Narratora powierzyć stołkowi. W inscenizacji reżyserki wspomniany stół przestał być rekwizytem, a stał się postacią - Stołkiem, który komentuje przedstawianą historię. Bernarda Bielenia na prośbę promocji Podlaskiego Urzędu Marszałkowskiego oraz miasta Białystok zrealizowała także słuchowisko na podstawie prozy



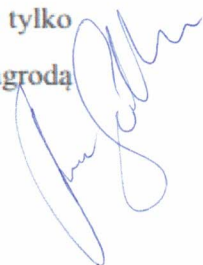
poetyckiej Dagmary Bielskiej zatytułowane „Czwarta rano”. Do współpracy reżyserka zaprosiła krakowską aktorka Iwonę Bielską oraz aktorów Białostockiego Teatru Lalek. Powstało słuchowisko traktowane jako wizytówka regionu. W białostockim Teatrze Dramatycznym Pani Bernarda Bielenia reżyseruje spektakl „Miriam” Olega Juriewa. Przedstawienie stanie się podstawą pracy doktorskiej Bernardy Bieleni. Na kanwie współpracy z Akademią Białostocką habilitantka reżyseruje spektakl dyplomowy „Śmierć porucznika” Sławomira Mrożka. W Białostockim Teatrze Lalek realizuje spektakl „3xM, czyli Moniuszko-Miłość- Miraże”. Entuzjastycznie przyjęty spektakl bawi widzów, a jeden z recenzentów zapowiada, że reżyserka Bernarda Bielenia dopiero się rozkręca. W 2021 r. Bielenia reżyseruje spektakl „Noniek” Marty Guśniowskiej w Teatrze Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie. W 2023 r. W Białostockim Teatrze Lalek realizuje czytanie performatywne „Dokument dla nieba, czyli warto pisać listy na papierze”, który odbył się również z jej udziałem. Historię reżyserka oparła na treści odnalezionych listów swoich rodziców, którzy rozdzieleni na cztery lata przez zawirowania polityczne, tylko w ten sposób wyrażali tęsknotę i miłość, jaką się wzajemnie darzyli.

W Autoreferacie Bernarda Bielenia pisze o sobie jako artystce tak : „ W mojej działalności artystycznej trudno rozdzielić teatr, muzykę i film, a większość prac tematycznie w sposób pośredni lub bezpośredni łączy fenomen odkrywania podmiotowej funkcji przedmiotu. [...] Bez wątpienia w zrozumieniu moich fascynacji, które realizowałam czasami odruchowo, pomogły mi studia reżyserskie. Zmotywowały do opisanie i usystematyzowania doświadczeń. To również przyczyniło się do lepszych efektów kształcenia moich studentów”.

Bernarda Bielenia pedagog. Pani Bernarda Bielenia swoją pracę pedagogiczną na Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie – Wydział Sztuki Lalkarskiej na kierunku aktorskim w Białymstoku rozpoczęła zaledwie rok po ukończeniu studiów. Swoje pierwsze doświadczenia pedagogiczne jako asystent nabyła u tak znakomitych pedagogów, jak prof. Krzysztof Niesiołowski, prof. Jan Plewako, prof. Tomasz Jaworski, prof. Piotr Damulewicz. Samodzielną praktykę pedagogiczną rozpoczęła w 1995 roku, prowadząc zajęcia z Gry aktorskiej w różnych technikach lalkarskich oraz Zadań aktorskich z przedmiotem. W 2011 r. rozpoczyna studia reżyserskie na Wydziale Sztuki Lalkarskiej, na kierunku reżyserii, specjalność reż. teatru lalek, które kończy w 2014 r., uzyskując tytuł magistra sztuki. W 2013 r. będąc jeszcze słuchaczem studiów reżyserskich, zostaje asystentem na kierunku reżyserii, gdzie po ukończeniu studiów pracuje do dziś. Niezwykłym przejawem aktywności habilitantki wybiegającej poza obowiązki wykładowcy są warsztaty. Prowadziła warsztaty artystyczne dla nauczycieli w ramach kolejnych edycji Projektu Miasta Białystok „Wychowanie przez sztukę” oraz udział w Ogólnopolskiej

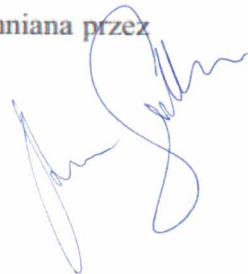


Konferencji Naukowej Na styku sztuk. Tematy warsztatów to: "Ja – nie ja" – warsztaty z lalką oraz „Klucz do wyobraźni, czyli przedmiot w teatrze”. Współpracowała także z muzykami, pomagając w przygotowaniu scenariuszy koncertów. Przez wiele lat była członkiem komisji konkursowych i prowadziła działalność warsztatową dla nauczycieli polskich szkół na Litwie i uczestników przyjeżdżających z zagranicy. Z jej inicjatywy powstał dwuletni kurs instruktorów teatralnych w Miejskim Ośrodku Doradztwa Metodycznego w Białymstoku. Habilitantka pomogła organizatorom stworzyć program według wymogów MEN i zgromadzić zespół specjalistów prowadzących warsztaty i zajęcia skierowane do nauczycieli zajmujących się w szkołach wszelkiego rodzaju działalnością związaną z teatrem. Ogromną aktywność Bernardy Bieleni cechuje niezwykła wrażliwość na ważne społeczne projekty sceniczne, w których ujawnia się także sposób podejścia habilitantki do edukacji. Przykładem może być tu realizacja słuchowiska „Kraina śpiochów”. Autorka autoreferatu podkreśla: „Moja determinacja przy realizacji słuchowiska „Kraina śpiochów,, na pewno w jakimś sensie wypływała z potrzeby zgłaszanej przez nauczycieli. Stypendium Prezydenta Miasta Białegostoku umożliwiło mi sfinansowanie Wydawnictwa, które zostało zauważone przez Ewę Olejnik. Na mocy porozumienia przekazałam prawa do tego dzieła i obecnie moja realizacja jest reprezentowana na rynku przez Wydawnictwo BUKA. Bernarda Bielenia jako wykładowczyni akademii teatralnej twierdzi, że akademia tworzy doskonałą przestrzeń dla ciągłego rozwoju i otwiera możliwości dla pracy koncepcyjnej. Podaje tu przykład pracy, którą wykonała ze studentami na etapie tworzenia dyplomu realizowanego ze studentami aktorstwa w Akademii Białostockiej. Próby do przedstawienia trwały trzy lata. W efekcie prób z literaturą Mrożka studenci spotkali się w pracy z formami lalkowymi. Bernarda Bielenia prowadziła rozmowy o grotesce i jej odbiciach formie i w finalnie powstało przedstawienie dyplomowe „Śmierć porucznika”. Za spektakl otrzymała Nagrodę Specjalną w Konkursie Klasyka Żywa za oryginalny wybór repertuarowy i koncepcje inscenizacyjną. Koncepcja Bernardy Bieleni opierała się na ciągłym transformowaniu postaci, a dzięki doskonałej pracy zespołu aktorskiego i innych współtwórców znalazła uznanie komisji. Dla pedagóżki Bernardy Bieleni najistotniejsze jest towarzyszenie studiującym i obserwowanie ich w procesie realizacji pomysłów. To daje jej satysfakcję i w tym dostrzega najlepszą stronę zawodu pedagoga. W Autoreferacie opisuje powstawanie przedstawienia w ramach przedmiotu Praca z aktorem w planie lalkowym na roku trzecim. Obserwowała pracę analityczną studenta Marka Idzikowskiego i jego proces twórczy od pomysłu do realizacji w nurcie improwizacji pracy z formą i przedmiotem. To był dla pedagóżki i Bernardy Bieleni proces fascynujący. Propozycja realizacji studenta w ramach przedmiotu spotkała się z uznaniem nie tylko komisji egzaminacyjnej. „Odmęt” studenta Marka Idzikowskiego został uhonorowany Nagrodą



Główną w konkursie 9 Forum Młodej Reżyserii. Spektakl został również wyróżniony w konkursie Debiut TR za umiejętność kreowania teatralnych światów, wycucie dramaturgii i minimalizm środków wyrazu. Od 2012 r. Bernarda Bielenia jest związana z kierunkiem reżyserii. Prowadzi zajęcia z Proseminarium reżyserskiego, Seminarium reżyserskiego, Pracy z aktorem w planie lalkowym oraz Małą formą teatralną. Z jej inicjatywy rozpoczęto również na kierunku reżyserii zajęcia w przedmiocie Lalki przed kamerą. Propozycja takich zajęć wynikała z refleksji habilitantki na temat multimediiów, które coraz częściej pojawiają się w realizacjach teatralnych. Program cyklu wykładów i ćwiczeń powstał według jej wskazówek. Z inicjatywy Bernardy Bieleni zbudowano stół, pozwalający na rejestrację wielowarstwowego obrazu, który umożliwia animacje płaskich form. W procesie realizacji studenci korzystają z programu Dragonframe. Filmy powstają często w zespołach, bo w reżyserskich zajęciach uczestniczą także studenci technologii, a do realizacji zapraszani są studenci aktorstwa. Prace studentów realizowane pod opieką Bernardy Bieleni są często prezentowane na festiwalach i zdobywają nagrody. Sama doktorantka mówi osobie tak: „Nie potrafię ocenić, jak duży wpływ na wszystko, co robię ma szkoła i spotkania z najmłodszym pokoleniem artystów i jak duży wpływ na jakość kształcenia ma moje zmieniające się z upływem czasu doświadczenie. Bez wątpienia obydwie drogi są zależne od siebie i widzę w tym splocie olbrzymią wartość wyrażającą się w jakości prowadzonych przeze mnie działań. Połączenie dyscypliny filmu teatru i muzyki z nieprzerwaną fascynacją podmiotowością rzeczy, uważam za trzon wszystkich moich prac. Nie potrafię wskazać która aktywność jest dla mnie najciekawsza. Jedynie niezależność w tworzeniu określa moje priorytety.

9 września 2019 r. na podstawie rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Upodmiotowienie przedmiotu i uprzedmiotowienie aktora – proces przemiany na podstawie inscenizacji „Miriam” Olega Juriewa” Pani Bernarda Bielenia uzyskała stopień doktora sztuki w dyscyplinie artystycznej Sztuki Filmowe i Teatralne. Nie udało mi się zapoznać z pracą doktorską Pani Bernardy Bieleni, ale miałam przyjemność zapoznać się z recenzją tej rozprawy napisaną przez Tomasza Mana. W konkluzji Tomasz Man pisze tak : „Dysertacja Upodmiotowienie przedmiotu i uprzedmiotowienie aktora - proces przemiany na podstawie inscenizacji „Miriam” Olega Juriewa” jest przykładowym opisem podróży intelektualnej, jaką odbyła autorka w celu dotarcia do źródła podjętego tematu. Niezwykły tok narracji i przenikliwość autorki prowokuje do odkrycia nieprzebranego bogactwa teatru przedmiotu. Filozoficzny wydźwięk dysertacji skłania do głębszej refleksji nad magicznością teatru przedmiotu.” Zapoznając się z autoreferatem habilitantki, stwierdzam, że wspomniana przez Tomasza Mana fascynacja teatrem przedmiotu Pani Bieleni jest niezmienna.



Reżyseria spektaklu „Noniek” Marty Guśniewskiej zrealizowana w Teatrze Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w Będzinie stała się podstawą postępowania habilitacyjnego i jest swoistą kontynuacją fascynacji dotyczących podmiotowej funkcji przedmiotu. Autorka w Autoreferacie pisze tak : „Dziś z pełną świadomością mogę powiedzieć, że emocjonalnie wszystko prowadziło mnie ku poszukiwaniom w obrębie podmiotowości i niezależności. Teatr formy, a w szczególności teatr przedmiotu pozwala mi poszukiwać najlepszych sposobów na wyrażanie treści.”

Tematem sztuki zatytułowanej „Noniek” Marty Guśniewskiej jest strata. To opowieść o chłopcu, który z nieznanych powodów utracił swój dobry humor. Wyrusza w drogę, aby go odnaleźć. W podróży spotyka bohaterów, którzy także coś utracili. Problem zawarty w sztuce jest ciekawym przykładem podejmowania rozmowy z młodym odbiorcą na temat emocji i problemów, z jakimi się wtedy trzeba mierzyć. Istotna jest tu geneza realizacji tego utworu w szczególnych okolicznościach - była to rzeczywistość pandemiczna. Wszyscy pamiętamy czas spędzony w czterech ścianach w izolacji i frustracji z tym związanych. Dla reżyserki ta konieczność sprowadzenia przestrzeni mieszkalnych do jedynej na ten czas świata stanowiła pretekst do potraktowania miejsca zamknięcia, jako terenu do eksploracji i odkrywania, które leżą w naturze dziecka. „W koncepcji spektaklu wciąż odzywały się wszystkie tropy, którymi podążałam, zgłębiając fenomen podmiotowości przedmiotu. Pandemia, zamknięcie w domach niejako uprzedmiotowiło nas, postawiło na równi z rzeczami wypełniającymi przestrzenie, w których wcześniej przebywaliśmy głównie nocą.” - zaznacza w autoreferacie habilitantka. W sztuce Marty Guśniewskiej bohater wędruje przez biuro rzeczy zagubionych, znalezionych czy ukradzionych. W okresie pandemicznym na scenach teatrów aktorzy często wyjmowali z magazynów rekwizyty i kostiumy i niejako z konieczności realizowali różne działania sceniczne, które były nagrywane i prezentowane online. To naprowadziło myśl reżyserki, aby w analogiczny sposób rozpocząć pracę nad spektaklem z aktorami będzińskiego teatru lalek. W ten sposób zrodził się pomysł na pierwszą scenę spektaklu, czyli improwizacje z przedmiotami znalezionymi w magazynach. Na zbudowanie świata złożonego z przedmiotów często niepotrzebnych, zgubionych lub odrzuconych. Pięknie w tę ideę wpisała się scenografka Julia Skuratowa. W Autoreferacie Bernarda Bielenia o tej pracy pisze tak:” Rozmowy zaczęłyśmy od przepisania postaciom konkretnych przedmiotów, które mają stanowić kanwę konstruowania ich form. W przypadku Nonka i Notki nie było wątpliwości, powinny to być lalki odpowiadające ludzkiej formie[...] Lalka w klasycznej formie pozwalała na prostą projekcję utożsamiania się z bohaterem. W przypadku Komara, Pajaka, Ślimaka, Gąsienicy, Nadrzędnika, Podrzędnika i Zrzędnika pojawiły się sugestie wynikające z treści. np. Komar jako detektyw otrzymał za bazę postaci – aparat fotograficzny. Z funkcji rekwizytu aparat fotograficzny

(analogowy, z doczepioną lampą błyskową) pojawił się również w prologu, kiedy aktor poruszał się w przestrzeni widowni i wykonywał zdjęcia widzom z użyciem lampy błyskowej...”

W dalszej części Autoreferatu reżyserka opisuje budowę pozostałych bohaterów spektaklu, rozróżniając ich również nie tylko z powodu konstrukcji, ale też funkcji, jaką pełnią w spektaklu. Oglądając spektakl, zastanawiałam się, na ile założenia reżyserki są konsekwentnie realizowane w działaniach scenicznych. Bardzo podobała mi się idea stwarzania postaci z przedmiotów. Realizacje projektów Juli Skuratowej są naprawdę przepiękne. Z mojego punktu widzenia są jednak zbyt doskonale i trudno mi uwierzyć, że powstały w trakcie zabawy. Jednocześnie nie widzę konsekwencji w działaniach aktorów w odżywianiu bohaterów. W Autoreferacie Bernarda Bielenia mocno podkreśla, że część grupy bohaterów odróżnia od reszty, a ich funkcjonowanie ma podkreślić charakter zabawy i uzasadnić ciągłą zmianę ról i usprawiedliwienie, że świat kreowany staje się rzeczywistością, mimo braku kamuflażu. Miało to również naprowadzić odbiorców na próbę wspólnej zabawy na podobnej zasadzie w domu. Nie ukrywam, że moje refleksje wynikają z własnych doświadczeń dotyczących przedmiotu na scenie. Bardzo podobała mi się w założeniach idea reżyserki na spektakl. Próba nadania nowych znaczeń przedmiotom, ich nowego scenicznego życia, będącego również podpowiedzią na zabawę z dziećmi jest mi niezwykle bliska. Z mojego punktu widzenia w spektaklu jest dużo gotowych rozwiązań i nie jestem przekonana, czy bez wycieczki na scenę dla dzieci i obserwowanie z bliska konstrukcji lalek jest wystarczającym elementem, który zainspiruje rodziców lub same dzieci do działania teatralnego w domowych warunkach. Są to oczywiście akademickie rozważania osoby eksplorującej podobne tematy i rzeczą oczywistą jest fakt, że nasze interpretacje tego, co jest dla przedmiotu teatralne, a co już jest gotowym rozwiązaniem, mogą być zupełnie różne. Jednocześnie jestem pod wrażeniem faktu, że mogłam obejrzeć spektakl w dwóch odsłonach, a przede wszystkim z udziałem odbiorcy dziecięcego. Dzięki temu nie mam najmniejszych wątpliwości, że „Noniek” Marty Guśniowskiej w realizacji Bernardy Bieleni opowiedzianą historią, efektem plastycznym i muzyką w całości absolutnie dedykowany jest odbiorcy dziecięcemu. Jednocześnie cenną wartością jest fakt, że spektakl został włączony do Internetowego Teatru TVP dla Szkół, a Pani Magda Szpak, która współtworzy Dział Pedagogiki Teatru w Instytucie Teatralnym im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie, przygotowała konspekt, który mógł posłużyć nauczycielom do przeprowadzenia lekcji o emocjach. W 2022 r. spektakl „Noniek” w reżyserii Bernardy Bieleni został nagrodzony Złotą Maską w Województwie Śląskim w kategorii „Spektakl dla młodych widzów”.



Konkluzja.

Śledząc drogę artystyczną i pedagogiczną habilitantki Bernardy Bieleni, nie mogę oprzeć się wrażeniu, że jej droga w osiąganiu celów ma charakter wielowymiarowy. Umiejętnie korzysta z doświadczeń, które zdobyła na wielu płaszczyznach w obszarach sztuki, znakomicie je potrafi połączyć, jest pedagogiem, który nie tylko dzieli się swoim doświadczeniem ze studentami, ale także inicjuje nowe ścieżki poszukiwań dla młodych artystów. Efekty działań artystycznych Pani Bernardy Bieleni często wpisują się także w projekty społeczne, których wielokrotnie także bywa inicjatorką.

Bogaty i niezwykle różnorodny dorobek artystyczny i pedagogiczny, niezwykła determinacja i konsekwencja w poszukiwaniu własnych środków przekazu artystycznego sprawiają, że popieram wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Bernardzie Bieleni w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne. Habilitantka spełnia wymagania określone w art. 219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce.

